

# PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

ROK XI Nr 42 (1026)

Warszawa, środa 11 maja 1955 r.

Cena 50 gr



## Prasa zachodnia o naszym Wyciągu

AVANTI

Jedną ze stron „Avanti” zdołała wyprodukować polskiego plakatu Wyciągu Pokoju, a obok pod dużym tytułem „Największy amator wyciągu wieloletni”, red. Lorenzo Valla pisał: „Wyciąg Pokoju, Berlin-Warszawa nie jest zwykłym wyciągiem kolarskim, chociażby dla tego, że ten inny wyciąg nie dostarcza tylu dowodów i nie jest tak pouczający, jak ten. Rozni się od wyciągów amatorskich we Włoszech choćby tym, że żaden z jadących w Wyciągu Pokoju kolarzy nie jest związany z jakąś firmą i jedzie wyłącznie dla siebie, swego kraju oraz idei, która przywieca temu wyciągowi.”

Wzruszająca jest nieustanna niemal na całej przestrzeni wyciągu obecność publiczności, która jak chor w starożytnych tragediach ani na chwilę nie schodzi ze sceny, dodając swymi okrzykami animizmu wszystkim bez wyjątku zawodnikom. Największy zaś wyrażają wycieczki uczestnicy i organizatorzy wyciągu z powodu nieobecności Włochów.

L'EQUIPE

Niedzielną numer L'Equipe zamieszcza wywiad z Meneghini, który oświadczył, że bardziej obawia się Schura i Verhelsta, aniżeli Britania i Czechosłowaków. We wtorkowym numerze, pod tytułem „Katastroficzny etap dla Francuzów — Meneghini, ołtarz

W ogrodzie zoologicznym w Dreźnie urodziły się niedawno młode lwy. Nie są one jeszcze groźne i nie dziwnego że Józef Verhelst (Belgia) wziął bez obawy jednego z nich na rękę. Młode lwiatko, które Verhelst nazwał swoim Imieniem, przyniosło Belgowi szczęście — już w Lipsku zdobył on złotą koszulkę. Fot. CAF



LES SPORTS

Specjalny wysłannik Les Sports red. Jean Corhumel, charakterystycznie Brytania, którego uważa za relikwie wyciągu pokoju.

„Wspaniały ten szosowicze jedzie w piękny i skutecznym stylu, którego również spotyka na obcym jak i na rodzimym terenie. Młody chłopak z Liverpoolu — Heil nim umie wykorzystywać w odnośnej chwili żądanie ucieczki, czego dowiódł zwłaszcza, doznając niespodziewanego jak strzała zwycięstwa.”

Omawiając formę kolarzy radzieckich, red. Corhumel zwraca uwagę na niezwykłą kondycję Wierszynina i przestrożkę przed nim Verhelsta, któremu może w decydującej chwili zagrozić.

## Wielki pojedynek pasjonuje sportową Europę Czechosłowacja czy NRD?

### Staszek Królak przed wielką szansą

#### znalezienia się w czołówce najlepszych kolarzy amatorów

Nasz specjalny wysłannik red. E. Strzelecki donosi:

LIPSK, 10.5. (dalekopisem). Wyciąg Pokoju, ten latający Holender, wietny podróżnik, który miejsca zagracz nie umie, po postojach w Lipsku ledwo chwilę odsapnął, jutro znowu rusza w drogę. Dzień odpoczynku i przyjęć, regeneracji sił i wycieczek po mieście, leczenie kontuzji, kontroli sprzętu i narad sztabowych przeleciał jak błyskawica po południu. Przed przyjęciem wydanym przez Prezydium Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z okazji VIII Wyciągu Pokoju — we wszystkich kwaterek odbywały się narady. Kierownictwa drużyn i zawodnicy zastanawiali się nad swoją sytuacją i omawiali plany taktyczne na dalsze etapy. Jak najbardziej rozłożyć siły, kogo pilnować i przed kim uciekać, które miejsca wykorzystać do ataku — oto główne tematy tych dyskusji. Bo, rzecz prosta, nikt już nie zrobi takiej sztuki, aby się lepiej przygotować, nabyć więcej sił i umiejętności. Na to jest za późno. Dziś trzeba gospodarować tym, co się ma, z czym się przyjechało.

Wszelkie dyskusje zaczynają się od analizy sytuacji, od dokładnego zbadania dzielących drużyny i zawodników miejsc w klasyfikacji i czasów, uzyskanych na poszczególnych etapach.

Dziś w połowie Wyciągu wszyscy mamy, rzecz prosta, zasadnicze rozważanie, kto z jakimi dorobkami w tym roku przyjechał i jaką przebiegał biorąc reprezentację klasę. Jeżeli zajrzyte do zamieszczonych w tym numerze zestawień i tabel sami łatwo się zorientujecie w układzie sił, który na tych tabelach jest zarejestrowany w postaci cyfrowej — najlepiej poznać perspektywy dalszej walki, wynikające z tego układu sił.

Oczywiście nie jest tak, aby z zestawień i tabel można było wszystko wyczytać i precyzyjnie przewidzieć. Tym właśnie matematyka różni się od sportu, że grają tu rolę wzory nie uchwytne. Nikt nie zmierzy przed wszystkim ile ludzkiej energii może wyzwolić ambicja zawodnika, ile zdołać może człowiek, gdy zaangażuje do walki połączone siły rozumu i serca. Te siły zdolne są działać cuda, ratować pojedynczych ludzi i zespoły z najtrudniejszych sytuacji, przewyższać kryzysy, pokonywać przeszkody, stawiać czoła losowym przypad-

kom, które na takiej imprezie zdarzają się często.

Na takiej imprezie jak Wyciąg Pokoju widać dobrze, że sport jest rzeczywiście doskonałą szkołą ludzkich charakterów, świadczy choćby o tym ambicja jechać kolarzy Indii, Egiptu, Albanii, Norwegii i Austrii, których nie demobilizuje dale-

kończenie na str. 3



Gdańska Lechia rozegrała w Karl Marx Stadt spotkanie z zespołem Chemie. Gdańszczanie zagrali dobrze i uzyskali wynik 2:2. Fot. CAF

## Konkurs PKOl na odgadnięcie wyników Wyciągu Pokoju przeszedł wszelkie oczekiwania

Z AINTERESOWANIE III Konkursu PKOl przeszło wszelkie oczekiwania jego organizatorów. Do poniedziałku 8 bm. włącznie, wpłynęło ogółem ok. 750.000 kuponów. Seregwanianem stemplowaniem nadesłanych kuponów zajęli się ok. 40 osób, które pracowały na trzy zmiany całą dobę. W nocy z poniedziałku na wtorek pracowało ok. 120 osób. Zamknięcie Konkursu po dokładnym obliczeniu liczby wszystkich nadesłanych kuponów, ponumerowaniu i posegregowaniu nastąpi w środę 11 bm. Również w środę spodyzwiany jest oficjalny komunikat Komisji Organizacyjnej Konkursu, z którego dowiemy się dokładnej liczby uczestników oraz wysokości sum, przeznaczonych na premie I i II stopnia.

Następny numer „Przełądu Sportowego” ukazuje się w piątek 13 maja



Kolarze przejeżdżają przez granicę CSR i NRD. Pierwszy wjechał na ojczystą ziemię Gustaw Schur. Fot. CAF

Przed startem do VI etapu Wyciągu Pokoju — w 10 rocznicę wyzwolenia Niemiec spod jarzma faszyzmu kapitan drużyny NRD — Schur wręczył wianek kwiatów Wierszyninowi. Fot. CAF

## Czy mecz CWKS — Stal pobije rekord frekwencji?

MECZ CWKS — Stal Sosnowiec, który rozegrany zostanie w najbliższą sobotę na stadionie WP w Warszawie pobije prawdopodobnie rekord frekwencji na zawodach klubowych.

Wobec bardzo licznych zgłoszeń na bilety już na 5 dni przed zawodami i dla pełnego zaspokojenia wszystkich chętnych objazdnia tego niezwykle interesującego spotkania lidera i ligi wicelidera — kierownictwo CWKS postanowiło zorganizować przedprzedaż biletów. Jak nas informują, kasy stadionu CWKS otwarte będą już w czwartek i piątek od godz. 16.00 do wieczora a w dzień meczu tj. w sobotę od godz. 12.00.



Budny (Górnik) był szybszy i wypalił piłkę, na którą czekał Pohl z CWKS. Fragment meczu ligowego zakończony wynikiem 1:1. Fot. E. Warmiński

## Ruch wierzy w swoje siły Gwardia W-wa pnie się do czołówki tabeli ligowej

DOPIERO po 6 rundach rozgrywek I ligi stołeczna Gwardia opuściła ostatnie miejsce w tabeli. Zwycięstwo nad Gwardią Bydgoszcz przysłało warszawiakom stosunkowo łatwo, mimo że drużyna nie wykaźła formy z meczów, w których... przegrywała.

Dwa mistrzostwa punkty poprawiły znacznie humory warszawskich gwardzistów i obecnie myślą oni o jak najszybszym nawisaniu kontaktu z czołówką tabeli ligowej.

Kiedy to nastąpi? W najbliższy czwartek, 12 bm. Gwardia W-wa staje znowu przed ciężkim zadaniem; zmierzy się w Chorzowie z Ruchem tym samym zespołem, który w ostatnim meczu ubiegłego sezonu pozbawił... mistrzostwa Polski. Ruch zechce niewątpliwie „pomścić” szeszciorozny remis i udowodnić, iż mimo ostatnich niepowodzeń nie zrezygnuje z walki o pierwszeństwo.

Trener zespołu chorzowskiego Niemiec jest nadal dobrej myśli, wierzy w wyższość swych wychowanków nad pozostałymi partnerami. Przed meczem ze Stalą Sosnowiec powiedział on przeciez: „bardzo bym się zdziwił, gdyby Stal z nami wygrała...”

„na jakiej podstawie głaska prasa o słabej formie Ruchu?”

„Jak widać z tego, trener chorzowski wierzy w siebie, na co stać jego drużynę. A że na razie chłopcom nie wychodzi, to inna sprawa. Zawsze kiedyś tam „wyjdzie”. Czy w meczu z Gwardią W-wa?”

Może! Zbyt tylko nie zgubiła Ruchu i jego trenera zbyt duża pewność siebie.

Zespół stołeczny nie należy do łatwych przeciwników i nie zdziwimy się wcale, jeżeli warszawiacy wywożą z Chorzowa nawet dwa punkty. Pragniemy tylko, aby w czwartek „wyszło” obu zespołom, a wówczas w Chorzowie ujrzymy mecz na wysokim poziomie.

W Ardzie odbędzie się w Lipniech dogrywka II-ligowego meczu Naprzód Lipiny — Górnik Bytom, przewidzianego w dniu 20 bm. o 8 min. gry z powodu burzy. Spotkanie będzie prowadził ten sam sędzia — Popielek z Krakowa. Obie drużyny muszą wystąpić w tych sędziach składach w tych sędziach.

Od szóstka minuty 3 tygodnie, ale sytuacja w II lidze nie uległa zbyt wielkiej zmianie. Naprzód Lipiny nadal jest jednym z najpewniejszych kandydatów na lidera (stracony zaledwie 1 punkt), Górnik Bytom w dalszym ciągu czyni ogromne wysiłki odierwania się od outsiderów.

Dogrywka w Lipinach ma więc dla obu zespołów ogromne znaczenie. Zwycięstwo Naprzodu pozwalia lipińnikom objąć zdecydowane przedwzięcie wórd II-ligowców, zwycięstwo Górnika wysuwa go na 6 miejsce w tabeli. Naprzód Lipiny nawet w wypadku remisu objmie przedwzięcie w tabeli, dzięki lepszym stosunkom bramki.

W ŚRODĘ odbędzie się jeszcze jeden mecz piłkarski — powtórzone spotkanie między zespołami Polonii Bydgoszcz i drużyny rezerwy warszawskiej Gwardii po 100 minutach zaciętej walki wynik remisowy 2:2.

Spotkanie Gwardia — Oldenburg odbędzie się w Bydgoszczy w niedzielę 14 maja. Bydgoszczanie zainteresowanie w Bydgoszczy wielkie. W tym meczu, w którym wzięli udział piłkarze z obu zespołów, w akcji starczy, zabójczych „zrywów” w Bydgoszczy sędziuje Handke z Poznania. Bydgoszczanie barwczą Oldenburg wywapi tym razem z Mieszkołow. Gracz, trener, obecnie Gwardia Kraków.

55

## Warszawa — Budapeszt na sofijskim turnieju koszykówki

59

SOFIA, 9.5. (tel. wł.). W poniedziałek, w drugim dniu międzynarodowego turnieju czołowych koszykarzy Europy „O Wielką Nagrodę Miasta Sofii” reprezentacja Warszawy stoczyła zacięte i wyrównane spotkanie z Budapesztem ulegając zaledwie czterema punktami 55:59 (31:26). W dwóch pozostałych meczach Sofia i pokonała Pragę 62:60 (38:27) a Bukareszt — Sofię młodzieżową 74:73 (36:26).

Koszykarze nasi rozegrali b. dobry mecz, prowadząc z wielomistrzami Europy Węgarami do 13 min. II połowy spotkania cięzacznie ale zdecydowanie.

Węgrzy z najwyższym wysiłkiem zdołali wyrównać i zdobyć nieznaczne prowadzenie,

które przy wyższej u nich niewątpliwie klasie gry potrafili utrzymać do końca meczu.

Nasza drużyna grała specjalnie dobrze w obronie, z miejsca łamiąc żywiołowe, szybkie ataki Węgry, którzy musieli się ograniczyć prawie wyłącznie do ataku pozycyjnego.

Najlepiej z Polaków zagrali Młynarczyk i Kamiński, mimo że mieli chyba najtrudniejsze zadanie utrzymać węgierskich „kolosów” jak Simona, Benzego czy Zirosa.

W zespole Budapesztu grali poza tym szybko jak iskra Greminger, Banhegyi, Hody i Papp, Bogar, Mezőfi, Cselko, Cinkán — a więc najsilniejszy skład jakim porządają Węgry.

Warszawa rozpoczęła grę w zestawieniu: Młynarczyk, Pacuła, Kamiński, Sterenga i Wójcik. Oprócz nich grali okresami Nartowski i Pawlak oraz Feglerski i Zlotkiewicz.

Punkty dla naszych barw zdobyli: Kamiński — 13, Młynarczyk — 12, Sterenga — 11, Wójcik — 9, Pacuła i Pawlak — po 4 oraz Feglerski — 2 — które dały dobrą procentową strzelność bo 42 proc. z gry i 64 proc. z rzutów wolnych. Za 5 przewinień osobistych opuścili boisko Kamiński i Pacuła.

Również mecz Bukareszt — Sofia młodzi i Sofia I — Praga były zupełnie wyrównane i stały podobnie jak mecz Warszawa — Budapeszt na dobrym poziomie.

Spotkanie Bukaresztu z pupilkami licnie zgromadzonej na stadionie kolarskim publiczności — młodymi koszykarzami. Sofii toczyło się przy słabej przewadze (ok 10 — 12 pkt.) gości, ale mimo to gospodarze o mało co meczu nie wygrali, gdyż byli w końcówce lepsi.

Po dwóch dniach turnieju wiadać wyraźnie, że wszystkie zespoły reprezentują prawie ten sam poziom gry. Oczekiwac więc można przez następne dni bardzo zaciętych walk.

Dokończenie na str. 3







# Z notatnika sprawozdawcy VIII Wyścigu Pokoju

**PRZED** startem w Karl Marx-Stadcie kolumna samochodowa stała już gotowa do drogi, kiedy do jednego z wozów podbiegły czterech dziennikarzy angielskich, którzy towarzyszą Wyścigowi Pokoju. Widać było, że chętnie chcą podzielić się z nami swoimi doświadczeniami. Anglikom bardzo podobają się ten gest przyjaźni i natchnienia — i to właśnie o tym rozmawialiśmy — oburzamy tabliczką czekolady.

**Z**NANY dziennikarz francuski red. Baker d'Isy z paryskiej "Equipe" był bardzo fascynowany tłumami widzów, które zebrały się wzdłuż szosy na etapach z Dreźnie do Lipska. Francuz, który z podziwem głowa, twierdzi, że jedynie najciekawsze odcinki Tour de France zbierają tego rodzaju tłum.

**A**UTA prasowa jada zwykle przez dłuższy czas z tyłu kolumny zainstalowaną rozciągniętą na szosie. Niezawodnie w pierwszych godzinach trudno się nawzajem od siebie oddzielić, co się dzieje na przodzie. Jednym z pierwszych znaków jest "rozróbka" w szosie, która ma być bardzo widoczna dla dziennikarzy, rudy aut technicznych (tylko tylko kierowcy z wozów z mechanicznymi przegubami) i przegubów, które nie przepuszczają przez pilota do przodu, jest to niemiły znak, że na czole wyścigu leżą grube kolarzy i wozów techniczne, aby ich assekurować.

**W**ZDŁUŻ trasy widnieją na transparentach liczne hasła i napisy w wielu językach, których trudno jest nawet wszystkie odczytać, ale kiedy mijaliśmy Zwickau na obrzeżach, kolarze nad nocną halą kopalinami zobaczyliśmy biały napis wzniesiony w tym celu, który mówił: "Wielki wyścig Pokoju". Jedziecie dla pokoju przeciwko ulidom parzyskim!

**N**A MECIE w Karl Marx-Stadcie po raz pierwszy zdala praktyczny egzamin fotokomórka, rejestrująca kolejność zawodników na mecie. Wanda tu równocześnie dla grupy kolarzy i trudno byłoby starszym metodami ustalić ich kolejność. Po wywołaniu kolarzy ustalono miejsca zawodników w sposób nie podlegający dyskusji i nie miał on pretensji do sędziów o pomylki.

**D**O Lipska kolarze przybyli o około 45 minut wcześniej, niż sprawiło to wiele kłopotu organizatorom, którzy musieli na gwałt zamknąć trasę i przywrócić porządek na ulicach. Ci z widzów, którzy już wcześniej zajęli miejsca na chodnikach mieli ogromną przyjemność powitania w czasie Wyścigu czterech reprezentantów NRD.

**R**OSJANIE są znani z muzycznych zdolności, jakby dla potwierdzenia ich talentów podczas rozdania nagród, najlepsi na etapie kolarzy radzieckich otrzymali piękne instrumenty muzyczne. Wierszynin zdobył harmonię, a Kriwka mandolinę. Piękny składany kajak przyrzekł on, że jako sportowiec uzupełniający będzie uprawiał kajakarstwo.

# Trzynastu kolarzy wycofało się

**D**OTYCZĄCY wycofało się z Wyścigu: Malm (Finl.), Mehrach, Sataam, Das Gokul (Indie), Ashour (Egipt), Schone (Niemcy), (Norw.), Kędziara i Duzanski (Polska), Niemtow (ZSRR), Booty i Jowers (Anglia).

# Jak daleko od zwycięzców byli na VII etapie

**... Polacy**

|               |       |
|---------------|-------|
| 1. Schur NRD  | 0.02  |
| 5. Królak     | 11.50 |
| 27. Lasak     | 15.42 |
| 33. Chwondacz | 15.42 |
| 54. Klabiński | 31.29 |
| 59. Grabowski | 36.17 |

**... i Polska**

|           |       |
|-----------|-------|
| 1. NRD    | 27.30 |
| 8. Polska | 27.30 |



Gustav Adolf Schur — zwany popularnie „Taeve” — wygrał jako pierwszy w tym roku za wodnik NRD VII etap Wyścigu Pokoju Karl Marx Stadt — Lipsk

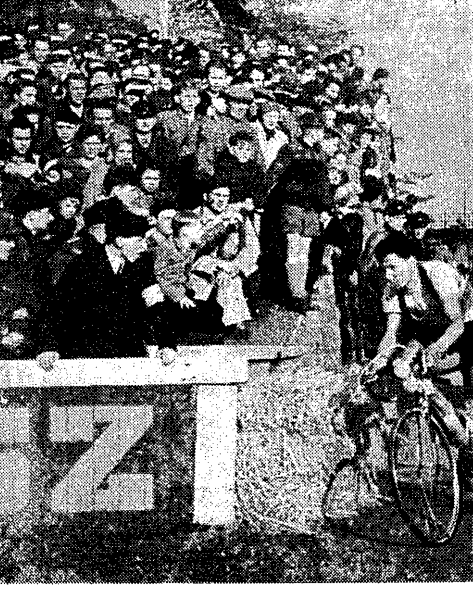
# Marzenie Taeve Schura

**J**UŻ dwa razy w roku 1953 mierze jemu właśnie drużyna niemiecka zawiązała zwycięstwo Wyścigu Pokoju w roku 1953.

W roku bieżącym 24-letni magdeburski został wybrany kapitanem drużyny NRD. Z zadania tego wywiązuje się jak dotychczas bardzo dobrze, dając swoją jazdą przykład, jak trzeba walczyć o zwycięstwo i podciągając za sobą całą drużynę. Jego ducha walki nie złamały niepowodzenia. Przypominamy, że w Pradze przewrócił się na bieżni stadionu, a w Dreźnie — na ulicy, na 2 km przed metą.

Na 7 etapach dzieła Schura od złotej kuszki ledwie 2 sekundy. Wszyscy w NRD życzą mu, aby ziszczył się jego marzenie dojechania do Warszawy na pierwszym miejscu.

**G. Graban**



Chwondacz (z lewej) i Svab (CSR) wjeżdżają na stadion w Dreźnie, kończąc V etap Wyścigu Pokoju

# PRZEGLĄD SPORTOWY z trasy VIII Wyścigu Pokoju

11.5 Warszawa Nr 42

# Tylko Lipsk potrafi tak witać kolarzy

# Zmiana lidera po siódmym etapie Mimo doskonałej jazdy Królaka drużyna polska spadła na 6 miejsce

**L**IPSK 9.5 (dalekopisem). Jeżeli bym nie w czasie Wyścigu Pokoju wprowadzono z zawiązanymi szosami na stadionach, na którym rozgrywane jest finisz — jeden stadion, a właściwie jego pół, na północno-wschodnim końcu, mam na myśli stadion im. Bruno Plache w Lipsku.

Lipsk reaguje na przyjazd kolarzy tak fantastycznie owacją 55 tys. widzów, że słychać ją na wiele kilometrów. Najwyższy ton tego chóralnego okrzyku wydobył się z siebie Lipsk, gdy na bieżnię wjechał w poniedziałek Schur na czole 11 kolarzy, wśród których było dalszych trzech reprezentantów z czarno-czerwonymi szpalami wiewających widzów. Właśnie w tym momencie została owacją była prawdziwym przebiegiem dla dziennikarzy stojących na boku, którzy pierwszy raz mieli oglądać zakończenie etapu w Lipsku. Wystarczyłoby powiedzieć, że red. Corchumel z białego „Les Sports”, gdy zawodnicy wjeżdżali na bieżnię, zamiast krzyknąć „Witajcie, Schura i Verhelst”, niemal z otwartymi ustami spoglądał dłuższy czas na trybuny, nie mogąc wyzwać z podziwu, jak można podobnie gościom witać zawodników.

**S**AMA SMETANKA W CZŁOWE W Obok 4 reprezentantów NRD, których gnała szczególna ambicja odniesienia sukcesu na oczyszczonej ziemi, w czółwie zebrała się sama smetanka z przyszłym liderem Verhelstem na czele. Zmiany dawano tu sobie regularnie, każdy pracował sumiennie, wszystkim zależało, aby dojść do mety jak najprędzej. Tymczasem latwiej jeździć można zawiązać, że owa dwunastka przejechała wspólnie ponad 150 km, powiększając stale dystans dzielący ją od rywala.



Elek Grabowski otrzymuje kwiaty od swej czeskosłowackiej wielbielki przed startem do V etapu

**F**RONTALNY ATAK KOLARZY NRD Kolarze NRD na VII etapie ruszyli do startu na pierwsze miejsce. W tym celu wjeżdżali na bieżnię zawodników przyprawiając w

**N**ie powiodło się niestety pozostałym naszym reprezentantom — jak widać, wiele minut w stosunku do zespołów ulokowanych na pierwszym miejscu. Niemniej jednak, w tym momencie, Lasak, którego czas po raz pierwszy wliczony został do czasu drużyny, Lasak się z tego cieszył, bo i on, tak jak i my i wszyscy ludzie odczuwali swoją radość z tego zwycięstwa, że owa dwunastka przejechała wspólnie ponad 150 km, powiększając stale dystans dzielący ją od rywala.

**P**OLACY JADA BEZ SZCZĘŚCIA I SUKCESÓW Chwondacz wyraźnie przechodził na etapie jakiś kryzys, który pogłębił ból gardła i niewielką gorączkę. Klabiński dalej przyjechał, ale nie mógł dalej jechać, ponieważ w jego możliwościach leży walka w czółwie 100 km, razem z Lasakiem w drugiej grupie, kiedy to pękła mu guma i zmuszony przestał się grzebać słowami. W przedziale jazdy, który trwało dojeżdżanie do mety, Lasak i Królak, którzy byli z wyprzedzeniem 100 km, nie mogli sobie w Lipsku darować, że stracił kontakt z drugą grupą ale nie mogli sobie pozwolić na prostą zabrakło mu sił.

**N**ie powiodło się niestety pozostałym naszym reprezentantom — jak widać, wiele minut w stosunku do zespołów ulokowanych na pierwszym miejscu. Niemniej jednak, w tym momencie, Lasak, którego czas po raz pierwszy wliczony został do czasu drużyny, Lasak się z tego cieszył, bo i on, tak jak i my i wszyscy ludzie odczuwali swoją radość z tego zwycięstwa, że owa dwunastka przejechała wspólnie ponad 150 km, powiększając stale dystans dzielący ją od rywala.

**D**RUŻYNA NRD zarobiła na etapie do Lipska ponad 5 minut w stosunku do pierwszej w ogólnej klasyfikacji — Czeskosłowacji. Obecnie tylko 3 i pół minuty dzieli ją od rywali. Co mówią o perspektywach tej pasjonującej walki oboj partnerzy:

**VESELY, KAPITAN DRUŻYNY CSR:** — Niemcy są bardzo groźni, niewątpliwie najgroźniejsi ze wszystkich zespołów. Na VII etapie staraliśmy się za wszelką cenę trzymać się kolarzy NRD i dlatego, w czółwie przyszło 4 Niemców i tylko 2 naszych. Płaskich etapów nie boimy się i to nie powinno być przeszkodą w utrzymaniu pierwszego miejsca, choć nie będzie to łatwe. Jest zrozumiałe, że robimy

**CSHARCH, KIEROWNIK ZESPOŁU NRD:** Na pytanie: kiedy Niemcy odbiorą Czeskosłowakom niebieskie szoski, odpowiada dyplomatycznie: — Jak będziemy mieli od nich lepszy czas. Kiedy prosimy jednak o perspektywy, pada odpowiedź: — Zespół mamy wyrównany; wybiła się jedynie Schur. Jest to jednak indywidualność, która wyraźnie pomaga zespołowi i cementuje go. Przelaliśmy zła passę, wygraliśmy po raz pierwszy etap od 1953 roku. Równy teren, który nas teraz czeka jest dla nas chłopięcy sprzyjający — większą szansę z nich normalnie po takim jeździe. Nasz atak na pierwsze miejsce będziemy kontynuować.

**J**AKĄ przewagę mają po siedmiu etapach CSR Verhelst

|                 |          |
|-----------------|----------|
| 1. CSR          | —        |
| 2. NRD          | 3.25     |
| 3. Belgia       | 34.42    |
| 4. ZSRR         | 45.52    |
| 5. Bułgaria     | 52.34    |
| 6. Polska       | 58.47    |
| 7. Dania        | 1.40.37  |
| 8. Anglia       | 1.40.43  |
| 9. Szwecja      | 1.41.54  |
| 10. Francja     | 2.18.49  |
| 11. Rumunia     | 2.22.37  |
| 12. Finlandia   | 3.31.59  |
| 13. Polonia Fr. | 3.39.15  |
| 14. Austria     | 8.31.56  |
| 15. Norwegia    | 9.54.39  |
| 16. Egipt       | 14.56.17 |
| 17. Albania     | 15.19.27 |
| 18. Indie       | 48.59.47 |

# Wyniki VII etapu Karl Marx Stadt — Lipsk 206 km

**Indywidualne**

|                     |         |
|---------------------|---------|
| 1. Schur, NRD       | 5.24.54 |
| (minus 1 min.)      |         |
| 2. Verhelst, Belgia | 5.24.55 |
| (minus 30 sek.)     |         |
| 3. Meister II, NRD  | 5.24.56 |
| 4. Krivka, CSR      | 5.24.56 |
| 5. KRÓLAK,          | 5.24.56 |
| 6. Wierszynin, ZSRR | 5.24.56 |

|                         |         |
|-------------------------|---------|
| 7. Zabel, NRD           | 5.24.58 |
| 8. Grupe, NRD           | 5.24.58 |
| 9. Georgiew, Bułg.      | 5.24.58 |
| 10. Amel, Szwecja       | 5.24.58 |
| 11. Kubr, CSR           | 5.24.58 |
| 12. Vesely, CSR         | 5.30.29 |
| 13. Kocew, Bułg.        | 5.30.29 |
| 14. Nyman, Fin.         | 5.30.29 |
| 15. Boecx, Belgia       | 5.30.29 |
| 16. Schrevelius, Szw.   | 5.30.25 |
| 17. Van Looveren, Belg. | 5.31.27 |
| 18. Brittain, Angl.     | 5.31.29 |
| 19. Skott, Szwecja      | 5.31.46 |
| 20. Oestergaard, Dania  | 5.31.47 |

|                                                                                                                                                                                                                                                                                                          |                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 21. Pedersen, Dania                                                                                                                                                                                                                                                                                      | — 5.31.47; 22. Kriwczok, ZSRR — 5.31.47; 23. Ravn, Dania — 5.31.47; 24. Lindgren, Szw. — 5.31.49; 25. Dumitrescu, Rum. — 5.32.32; 26. Malmberg, Fin. — 5.32.42; 27. LASAK — 5.32.44; 28. Christow, Bułg. — 5.37.29; 29. Wittek, Pol. Fr. — 5.39.51; 30. Reinecke, NRD — 5.40.31. |
| 31. Jewsejew, ZSRR — 5.40.32; 32. Blower, Anglia — 5.40.35; 33. CHWIENDACZ — 5.40.36; 34. Berg, Norwegia — 5.41.13; 35. Maxim, Rum. — 5.41.14; 36. Maminen, Finl. — 5.41.44; 37. Santanen, Fin. — 5.41.44; 38. Zanon, Rum. — 5.41.46; 39. Van den Daale, Belg. — 5.41.52; 40. Calleaux, Belg. — 5.42.14. |                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
| 41. Thuden, Szw. — 5.44.47; 42. Novak, CSR — 5.45.39; 43. Klich, CSR — 5.45.40; 44. Sikora, Pol. Fr. — 5.45.41; 45. Sebe, Rum. — 5.45.43; 46. Molcaun, Rum. — 5.45.44; 47. Holmstroem, Szw. — 5.45.58; 48. Westely, Austr. — 5.46.52; 49. Hoffmann, Fr. — 5.50.55; 50. Czyzykow, ZSRR — 5.52.28.         |                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
| 51. KLABIŃSKI — 5.52.32; 52. GRABOWSKI — 5.52.32; 53. — 5.52.32; 54. — 5.52.32; 55. — 5.52.32; 56. — 5.52.32; 57. — 5.52.32; 58. — 5.52.32; 59. — 5.52.32; 60. — 5.52.32.                                                                                                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                                  |

**Drużynowe**

|                 |          |
|-----------------|----------|
| 1. NRD          | 16.14.46 |
| 2. CSR          | 16.20.12 |
| 3. Belgia       | 16.26.42 |
| 4. Szwecja      | 16.27.01 |
| 5. Bułgaria     | 16.32.45 |
| 6. Dania        | 16.35.21 |
| 7. ZSRR         | 16.37.15 |
| 8. POLSKA       | 16.42.16 |
| 9. Finlandia    | 16.48.46 |
| 10. Rumunia     | 16.55.23 |
| 11. Polonia Fr. | 17.20.00 |
| 12. Anglia      | 17.20.02 |
| 13. Francja     | 18.00.38 |
| 14. Austria     | 18.04.50 |
| 15. Norwegia    | 18.36.02 |
| 16. Albania     | 18.57.07 |
| 17. Egipt       | 19.33.41 |
| 18. Indie       | 23.34.33 |

**Klasyfikacja po siedmiu etapach**

**Indywidualna**

|                         |          |
|-------------------------|----------|
| 1. Verhelst, Belg.      | 32.27.58 |
| 2. Schur, NRD           | 32.27.58 |
| 3. Wierszynin, ZSRR     | 32.29.42 |
| 4. Brittain, Angl.      | 32.32.18 |
| 5. Vesely, CSR          | 32.34.13 |
| 6. Meister, NRD         | 32.36.17 |
| 7. Zabel, NRD           | 32.36.43 |
| 8. Amel, Szw.           | 32.37.23 |
| 9. KRÓLAK               | 32.40.58 |
| 10. Van Looveren, Belg. | 32.46.35 |
| 11. Pedersen, Dania     | 32.47.19 |
| 12. Kubr, CSR           | 32.49.00 |
| 13. Nyman, Finl.        | 32.50.01 |
| 14. Christow, Bułg.     | 32.52.12 |
| 15. Dumitrescu, Rum.    | 32.52.24 |
| 16. CHWIENDACZ          | 32.52.25 |
| 17. Czyzykow, ZSRR      | 32.59.36 |
| 18. Malmberg, Fin.      | 33.02.09 |
| 19. Boecx, Belg.        | 33.02.17 |
| 20. Reinecke, NRD       | 33.08.22 |
| 21. GRABOWSKI           | 33.27.17 |
| 22. LASAK               | 34.11.04 |
| 23. KLABIŃSKI           | 34.20.04 |

**Drużynowa**

|                 |           |
|-----------------|-----------|
| 1. CSR          | 97.30.56  |
| 2. NRD          | 97.34.21  |
| 3. Belgia       | 98.05.38  |
| 4. ZSRR         | 98.16.48  |
| 5. Bułgaria     | 98.23.30  |
| 6. POLSKA       | 98.29.43  |
| 7. Dania        | 99.11.33  |
| 8. Anglia       | 99.11.39  |
| 9. Szwecja      | 99.12.50  |
| 10. Francja     | 99.49.45  |
| 11. Rumunia     | 99.53.33  |
| 12. Finlandia   | 101.02.55 |
| 13. Polonia Fr. | 101.10.11 |
| 14. Austria     | 106.02.52 |
| 15. Norwegia    | 107.25.35 |
| 16. Egipt       | 112.27.13 |
| 17. Albania     | 112.50.23 |
| 18. Indie       | 146.10.32 |

**Pozycja Polski po siedmiu etapach**

|                 |            |
|-----------------|------------|
| 1. CSR          | —          |
| 2. NRD          | — 58.47    |
| 3. Belgia       | — 55.22    |
| 4. ZSRR         | — 24.05    |
| 5. Bułgaria     | — 12.53    |
| 6. Polska       | — 6.07     |
| 7. Dania        | + 41.50    |
| 8. Anglia       | + 41.56    |
| 9. Szwecja      | + 43.07    |
| 10. Francja     | + 42.02    |
| 11. Rumunia     | + 1.23.50  |
| 12. Finlandia   | + 2.33.12  |
| 13. Polonia Fr. | + 2.41.29  |
| 14. Austria     | + 7.32.12  |
| 15. Norwegia    | + 8.55.52  |
| 16. Egipt       | + 13.57.30 |
| 17. Albania     | + 14.20.50 |
| 18. Indie       | + 48.00.50 |

# Dwie sekundy nie dają mi spać

**L**IPSK 10.5 (dalekopisem) — Jesteśmy narazicie liderem, ale te dwie sekundy dzielące mnie od Schura nie dają mi spać. W dodatku za Schurem stoi wyrównany zespół niemiecki, a ja mogę liczyć na stałą pomoc jedynie ze strony van Looverena. Inni moi koleżki jadą bardzo nierówno.

— Czy wygram? „A la guerre comme a la guerre” (na wojnie jak na wojnie) — mówi przelotnie francuskie, uśmiecha się Verhelst. Co prawda jedziemy w Wyścigu Pokoju, ale na trasie trwa piękna prawdziwa walka. A w walce raz się jest na wozie, raz pod wozem.

— Zresztą Wyścig Waz jest jedynym na świecie. Gdy u nas na przykład rozgrywa się etap 200 km, reguła jest że pierwsze 100 km jedzie się w wolnym tempie, a dopiero druga część etapu przynosi trudność. A tutaj nie ma mowy o odpoczynku. Jeśli nie atakuje Niemcy, to zaczyna Czechosłowacy, jak nie atakują Czechosłowacy, to zaczyna Niemcy. Gdy te dwa zespoły jadą spokojnie — to raptem uciekają Bułgarzy. W tym etapie rozegrali Francuzi. Jeżeli dojdzie do tego kolarzy kandydatów do zwycięstwa indywidualnego:

# Na trasie... Warszawa — Toruń

**S**RODA. 4 maja, godz. 18. Wskakujemy na MDM w „10”. — No i co — pyta mnie nagłe Jakiś oficer. — Zdziwione. — Twój ciekawie interesujecie. — Jak to co? — Na te metry od powieki przeszedł się grudy słów. — No zwyciężyli? Co z Wilczewskim? Na którym miejscu Polacy? Jak możecie od razu nie widzieć o co mi chodzi? — Zawyszydlił się.

**W**YSIEDLIŚMIŚMI na Dworcu Głównym i połamaniem wyruszyliśmy starym, dwóch żołnierzy, matka z dziećmi i dwóch ewilów. Rozmowa zaczyna bębniła — 67-letnia Maria Kwiatkowska. — A mówiłam, że ten mały, jak to się on nazywa. Elek, nie zawiedzie. Niby tenik też teraz znalazł się do sekcji kolarskiej.

**P**RZESIADKA w Kutnie. Wchodził mi do wagonu. Na lawce śpi mężczyzna. Budzi się z chwilą na

# Warszawskie zakłady pracy czekają na miłych gości

**J**UŻ wkrótce witać będziemy uczestników Wyścigu Pokoju na terenach polskich. W tym celu w Warszawie działają zakłady, które przygotowują dla kolarzy dzień odpoczynku. Dopiero po przejechaniu 200 km, kolarze odpoczywają przez kilka dni w Warszawie. Słoneczne zakłady pracy, które byłyby paroma dni kolarzami pościgowymi, dzisiaj już dzisiaj przygotowują dla kolarzy dzień odpoczynku. Zakłady im. 22 Lipca wiele już razy organizowały przyjęcia dla kolarzy Wyścigu Pokoju, mają też w tej dziedzinie ustaloną i doświadczenia. Zeszłoroczni goście tych zakładów, Anglik, bardzo sobie chwalił swoich warszawskich opiekunów i wspominał ich serdecznie.

W tym roku „najświeższą” fabryką w Warszawie przyjmie kolarzy francuskich. Dla zawodników zorganizowane zostanie przyjęcie w świetlicy zakładów z udziałem

# Kubuś na trasie Wielkiego Wyścigu



# Kubuś na trasie Wielkiego Wyścigu

